

BRAWO BANK

Poradnik ekonomiczny dla najmłodszych



JAK W BANKU!
BEZPIECZNE PIENIĄDZE

KAYAH
JAKIEJ NIE ZNACIE

MISJA NA NOWY ROK
O POSTANOWIENIACH NOWOROCZNYCH

KONKURS!

IDZIE ZIMA WSPANIAŁA – PUSZYSTA I BIAŁA!

Za oknem spadają ostatnie liście z drzew, a to znak, że za rogiem już czai się Pani Zima. Czy podobnie jak Kasia i Kuba nie możecie się już doczekać śniegu? Witryny sklepowe przypominają nam, że wraz z zimą zbliża się Boże Narodzenie. Dla Kasi, Kubu i Detektywa Oszczędka to najprzyjemniejszy czas w roku. Jakie prezenty przygotowali dla swoich najbliższych? Przeczytajcie koniecznie opowiadanie na stronie 4. A żeby umilić wam czas oczekiwania na nadejście Świętego Mikołaja z wielkim workiem, przygotowaliśmy świąteczną kolorowankę – zajrzyjcie na 15 stronę.

Tuż przed feriami kolejną lekcję w szkole Kasi i Kubu poprowadzi Detektyw. Tym razem opowie o pierwszych skarbonkach, bezpieczeństwie oszczędności na koncie SKO, a także o tym, jak nie zgubić pieniędzy podczas zimowego wyjazdu.

Ponieważ Nowy Rok to również czas postanowień, zachęcamy was do spisania listy obietnic. O tym, jaki sposób mają Kasia i Kuba na to, żeby ich dotrzymać, dowiecie się z opowiadania „Misja na Nowy Rok”. Pamiętajcie, tylko od was zależy, czy uda się je zrealizować. Trzymamy kciuki!

A żeby było łatwiej, zapraszamy do wzięcia udziału w kolejnym konkursie dotyczącym właśnie noworocznych postanowień. Do wygrania jak zwykle supernagrody!

Trzymajcie się ciepło!

W NUMERZE

3 KAYAH JAKIEJ NIE ZNACIE

Wokalistka opowiada o dzieciństwie, oszczędzaniu i pomaganiu.

4 ŚWIĄTECZNY PREZENT DETEKTYWA

Upominki kupione czy własnoręcznie robione?

7 MISJA NA NOWY ROK

O postanowieniach noworocznych.

8 MY SIĘ ZIMY NIE BOIMY, NAWET BARDZO JĄ LUBIMY!

Gry i zabawy.

10 JAK W BANKU!

Bezpieczne pieniądze.

12 NIE ZWALNIAJ KROKU, OSZCZĘDZAJ W NOWYM ROKU!

Rebusy i inne łamigłówki.

14 KONKURS

Moje postanowienia noworoczne.

16 PIOSENKA SKO

Słowa i nuty kolejnej piosenki.



KAYAH JAKIEJ NIE ZNACIE



Jest gwiazdą polskiej sceny, współwłaścicielką wytwórni muzycznej i mamą 14-letniego Rocha. Od dziecka lubiła oszczędzać, a prezenty świąteczne często robiła własnoręcznie.

OSZCZĘDZAŁA PANI W DZIECIŃSTWIE?

Należałam do SKO. Najpierw oszczędzałam na wymarzonego psa. Potem na spodnie, kożuszek i na pierwszego walkmana. Czułam się bohaterką i byłam dumna, kiedy moja zaoszczędzona kwota rosła. Myślę, że każdy będąc dzieckiem powinien nauczyć się gospodarować swoimi pieniędzmi.

JAKO DZIECKO KUPOWAŁA PANI CZY ROBIŁA MIKOLAJKOWE I ŚWIĄTECZNE PREZENTY?

Dostawałam drobne sumy na imieniny i urodziny. Lubiłam przeznaczać je na prezenty dla bliskich. Ale moje możliwości były niewielkie. Zazwyczaj więc obdarowywałam ich przedmiotami własnego wyrobu. Do dziś moi bliscy je przechowują jako drogie ich sercu pamiątki.

POZWALA PANI SWOJEMU SYNOWI WYDAWAĆ PIENIĄDZE BEZ OGRANICZEŃ?

Ważne jest, by mieć świadomość, że pieniądze nie spadają z nieba. Że ciężko się na nie pracuje.

Dzieci muszą znać wartość pieniądza. Dlatego staram się nie ulegać wszystkim jego zachciankom.

CHĘTNIE ANGAŻUJE SIĘ PANI W POMAGANIE INNYM?

Tak, chętnie. Między innymi wspieram Bankową Akcję Honorowego Krwiodawstwa. Pomaganie innym jest obowiązkiem każdego z nas. Mam zawsze wielką nadzieję, że nagłośnienie akcji, jakie często jest możliwe dzięki mojemu wsparciu, spowoduje większe zainteresowanie przedsięwzięciem.

MA PANI JAKIEŚ POSTANOWIENIA NOWOROCZNE?

Zawsze z momentem przechodzenia w Nowy Rok. Jak pewnie wielu z nas, pragnę żyć lepiej, zdrowiej, ale co zostaje z naszych postanowień noworocznych, okazuje się często już w marcu...

CZEGO BY PANI SOBIE ŻYCZYŁA W NOWYM ROKU?

Tego, co wszystkim innym ludziom. Miłości, szczęścia, zdrowia i pokoju.

Pięknym Święt i
Szczęśliwego Nowego Roku
dla BRAWO BANKU
i wszystkich miłych
wytwórni
Kayah

GDY BYŁA PANI MAŁĄ DZIEWCZYNKĄ, UDAWAŁA PANI PIOSENKARKĘ PRZED LUSTREM?

Bardzo często. Gdy miałam 4 lata, już wiedziałam, co chcę robić w życiu. Choć pewnie większość z nas ma takie marzenia. Do tego potrzebny jest talent, który na szczęście dostałam. Potrzebna jest też determinacja, którą musiałam wypracować, ciężka praca, silny charakter, a także szczęście do ludzi. Nie poddawałam się, a ludzie, których spotykałam na swojej drodze, zawsze mnie wspierali.

ŚWIĄTECZNY PREZENT DETEKTYWA

– Jak ten czas leci – mruczał pod nosem Detektyw Oszczędek. Zbliżały się święta i tak naprawdę był to ostatni dzwonek, żeby pomyśleć o prezentach pod choinkę. Detektyw usiadł w fotelu i zaczął spisywać listę osób, którym postanowił sprawić niespodziankę.

– Ach, jeszcze pani Klara – szepnęła przejęty, pisząc przy numerze trzydziestym trzecim nazwisko sąsiadki z trzeciego piętra. Lubił ją bardzo i czasem, gdy jego detektywistyczna praca zmuszała go do kilkudniowych wyjazdów, zostawiał jej swojego kota Otokota pod opiekę. – Myślę, że lubi słodkości. Wszyscy chyba lubią... – zaczął się zastanawiać. – Poza tym nie będą to jakieś tam słodkości, tylko własnoręcznie przeze mnie zrobione – pomyślał i rozejrzał się w poszukiwaniu torby z zakupionymi przed chwilą foremkami do wycinania pierników. W komplecie było siedem różnych kształtów: choinka, gwiazdka, bałwan, renifer, serce, Mikołaj i dzwonek. – Zaraz, zaraz... Gdzie mogłem je położyć – mruczał pod nosem.

TAJEMNICZA CZEKOLADA

Foremek nie było. Ani na komodzie w przedpokoju, ani w kuchni na stole. Nie mógł ich też znaleźć w pokoju. Detektyw Oszczędek usiadł, skupił się i zaczął odtwarzać w myślach wydarzenia z całego dnia. Rano próbował rozwikłać zagadkę czekolady, którą wyjął ze skrzynki na listy. W międzyczasie był u fryzjera. W drodze powrotnej zajrzał na pocztę. Tam spotkał sąsiadkę, od której dowiedział się, że czekoladę zamiast listów dostało przynajmniej pięć osób z ich kamienicy. Pomyślał, że to może być dobry trop i postanowił sprawdzić, czy takie czekolady można kupić w osiedlowym sklepiku. Niestety, takich nie było. Były za to foremki do pierników. Wtedy właśnie wpadł mu do głowy po-



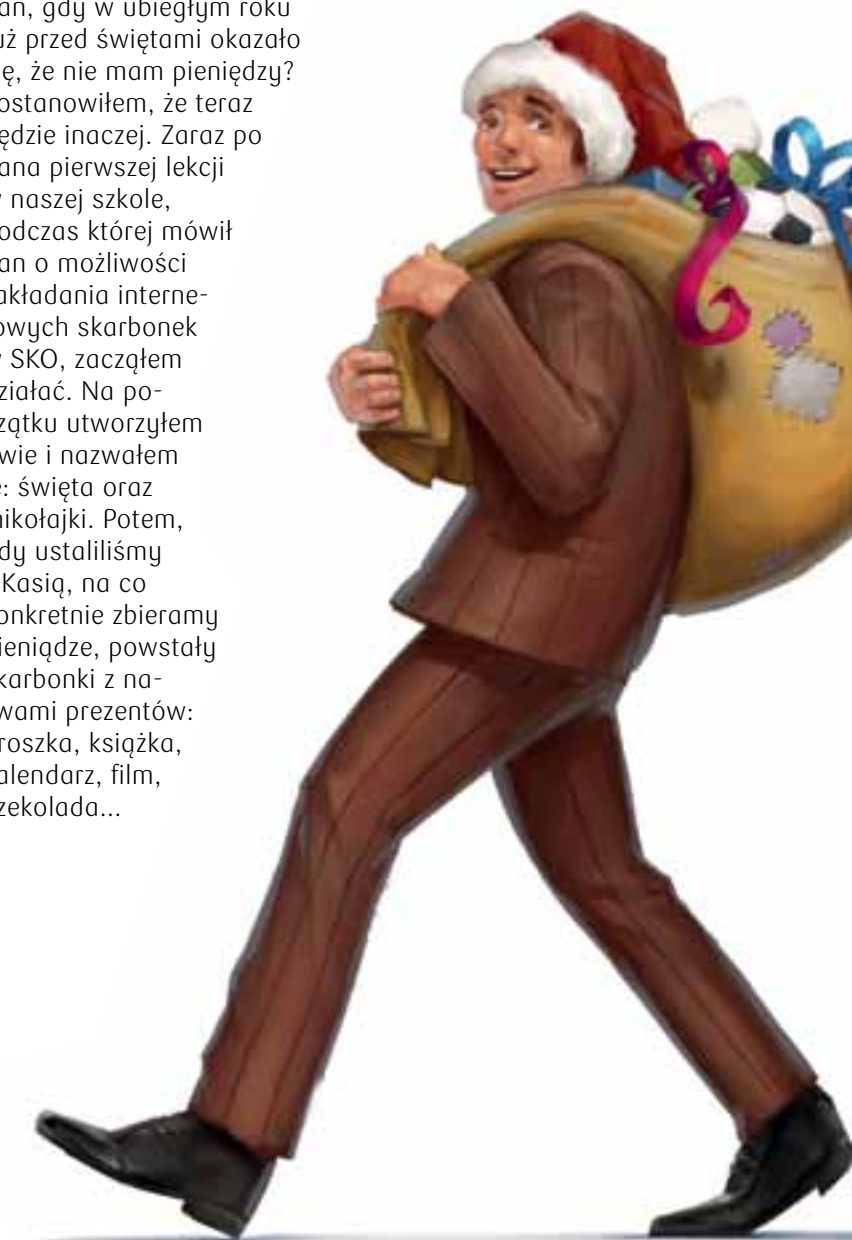
mysł, żeby przyjaciółom i bliskim mu osobom podarować na święta własnoręcznie wykonane, pachnące cynamonem, wanilią i goździkami ciasteczka. Zachwycony kupił foremki i wrócił do domu. – Motyla noga, tylko gdzie je położyłem? – zastanawiał się.

POMYŚL NA PREZENT

Z zamyślenia wyrwał go pukanie do drzwi. – Czy to pana zguba? – zapytał Kuba na powitanie, podając Detektywowi foremki do pierników. – Sprzedawczyni prosiła, żeby panu przynieść – dodała Kasia, a Detektyw odetchnął z ulgą. – Czyli jednak zostawiłem je w sklepie – powiedział i zaprosił dzieci do środka. – W tej sytuacji mogę zdradzić wam mój sekret – dodał konspiracyjnie i opowiedział, jakie upominki zamierza zrobić na święta. Kasia z Kubą byli pod wrażeniem. Sami też mieli kilka pomysłów na własnoręcznie robione prezenty. – Dziadkowi zrobimy kalendarz z naszymi zdjęciami, a babci damy dwie broszki z filcu, bo bardzo je lubi – zaczął wymieniać Kuba. – Mamie podarujemy książkę o podróżach i zrobioną przez nas zakładkę, a tacie film o wszechświecie i plakat naszego autorstwa... W tym roku o wszystkim pomyśleliśmy dużo, dużo wcześniej – dodała z dumą Kasia. – No, ale gdyby nie SKO, nie wiem, czy by nam to się udało... – zaczął zastanawiać się Kuba.

MIKOŁAJ I SKO

Detektyw spojrzał na chłopca pytającym wzrokiem, a ten zaczął wyjaśniać: – Pamięta pan, gdy w ubiegłym roku tuż przed świętami okazało się, że nie mam pieniędzy? Postanowiłem, że teraz będzie inaczej. Zaraz po pana pierwszej lekcji w naszej szkole, podczas której mówił pan o możliwości zakładania internetowych skarbonek w SKO, zaczęłam działać. Na początku utworzyłem dwie i nazwałem je: święta oraz mikołajki. Potem, gdy ustaliliśmy z Kasią, na co konkretnie zbieramy pieniądze, powstały skarbonki z nazwami prezentów: broszka, książka, kalendarz, film, czekolada...





Bank Polski



**JAKIMI PREZENTAMI OBDA-
ROWUJESZ NAJBLIŻSZYCH NA
ŚWIĘTA? KUPUJESZ PREZENTY
CZY ROBISZ WŁASNORĘCZNIE?**

Magdalena Pawlikowska, uczennica szkoły podstawowej w Małym Cichem, oszczędza w SKO

Ja jeszcze jestem za mała, żebym sama mogła zarobić jakieś pieniądze na prezenty. Jeśli chcę coś kupić, proszę o pomoc dorosłych. Do tej pory starałam się robić prezenty własnoręcznie. Były to ozdoby choinkowe, kartki świąteczne lub laurki.

– Czy ja dobrze usłyszałem?
– Detektyw przerwał chłopcu.
– Czekolada? – powtórzył i popatrzył na jego siostrę. Dzieci udały, że nie słyszą. Kasia tylko pokręciła przecząco głową, mając nadzieję, że Detektyw nie domyśli się, że to oni wrzucili do skrzynek pocztowych słodkie upominki. To miał być taki prezent na Mikołaja, miła niespodzianka dla wszystkich sąsiadów. – Teraz będziemy z rodzicami przygotowywać szlachetną paczkę. Może się

pan do nas dołączy? – zaproponowała Kasia, zmieniając temat. – To taka akcja świątecznej pomocy najuboższym. Rok temu dzięki tej akcji udało się pomóc 11 884 rodzinom w potrzebie, czyli łącznie 52 036 osobom. Detektyw uśmiechnął się. Był zadowolony, bo poznał rozwiązanie zagadki, ale dużo bardziej cieszyło go zachowanie Kasi i Kuby. – Pewnie, że się dołączę – powiedział.



MISJA NA NOWY ROK

Koniec roku to czas podsumowań. Z kolei z nowym rokiem przychodzi czas postanowień. Mają je nie tylko dorośli. Listę obietnic spisują też dzieci. Również Kasia i Kuba postawili sobie nowe cele, zaplanowali, co chcą zmienić, poprawić i osiągnąć oraz obiecali dotrzymać słowa.

KUBA: Wiesz, Kasiu, w przyszłym roku nie będę się spóźniał, przyłożę się do nauki języków obcych, będę odrabiał lekcje zaraz po powrocie ze szkoły i ubieram pieniądze na kurs karate i nową konsolę.

KASIA: A ja będę oszczędzać na sztyblety.

KUBA: Szty... Co??

KASIA: Sztyblety, czyli buty do jazdy konnej.

KUBA: I to cała lista twoich postanowień?

KASIA: Cała. Bo widzisz, rozmawiałam z tatą i powiedział, że niedobrze jest obarczyć się na początku roku lawiną postanowień.

KUBA: Ale przecież o to właśnie chodzi.

KASIA: No właśnie nie. Chodzi o to, żeby obietnic dotrzymać. A im więcej masz zaplanowanych rzeczy, tym trudniej je wykonać. Dlatego ja wybrałam sobie jeden konkretny cel.

KUBA: To trochę tak jak w oszczędzaniu. Tu też ważny jest cel.

KASIA: Trochę tak. Jak mi się uda zrealizować jedno postanowienie, zajmę się drugim. Ale na początek skupię się tylko na sztybletach.

KUBA: Czyli przykładowo, najpierw popracuję nad tym, żeby się nie spóźniać, a po miesiącu wezmę się do nauki języka obcego?

KASIA: Dokładnie tak. Podobno kilka tygodni trwa, żeby wyrobić sobie nowe nawyki. Ważne jest również, by realizować te postanowienia, na których najbardziej nam zależy.

KUBA: A mi zależy na wszystkim.

KASIA: Ale tata powiedział mi, że postanowienia muszą być precyzyjne.

KUBA: Czyli?

KASIA: Chodzi o to, żeby zamiast mówić „wezmę się do nauki języków obcych” określić precyzyjnie, że „od stycznia będę chodzić na kurs języka niemieckiego”. Albo zamiast mówić „będę oszczędzać”, powiedzieć „przez dwa miesiące zaoszczędzę 150 zł”.

KUBA: A ja będę jednocześnie zbierać na konsolę i kurs spado-

chronowy. Z tym, że na kurs będę odkładać więcej pieniędzy.

KASIA: A co z resztą postanowień?

KUBA: Dotrzymam wszystkich. Będę po kolei wprowadzał je w życie. Zacznę od punktualności.

KASIA: To mi się podoba. Będę cię wspierać.

KUBA: A ja ciebie.



JAKIE MASZ POSTANOWIENIA NA 2013 ROK?

Julianna Wajda, uczennica szkoły podstawowej w Małym Cichem, oszczędza w SKO

W przyszłym roku chciałabym kupić sobie komputer (laptop), jednak trudno jest zaoszczędzić odpowiednią sumę. Na pewno pomocne będzie konto SKO, jako odkładanie pieniędzy do odpowiedniej skarbonki.

MY SIĘ ZIMY NIĘ BOIMY,

1

DOKOŃCZ RYMOWANKI.
POMOGĄ CI RYSUNKI.

JUŻ Z SAMEGO RANA LEPIMY

ZA OKNEM BIAŁO, NAPADAŁO

W ŚWIĘTA PRZYNOSI MIKOŁAJ ŚWIĘTY.

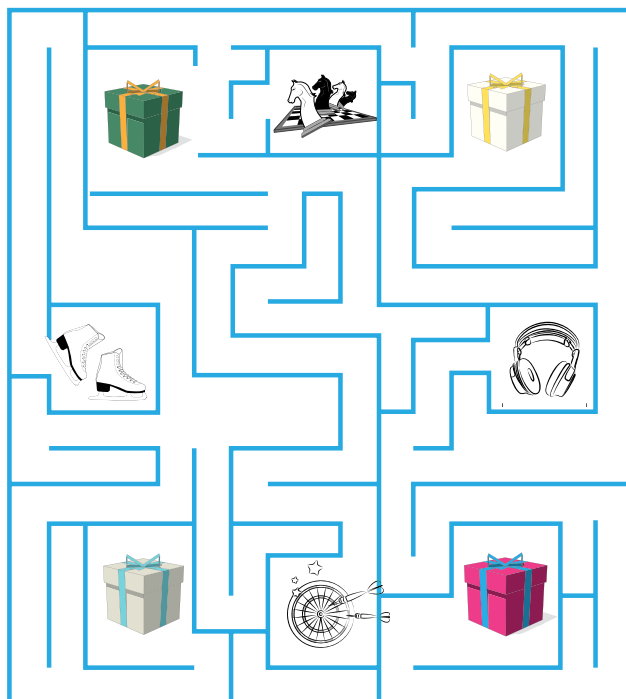
GDY ROK ZMIENIA, SPISUJEMY NOWOROCZNE POSTANOWIENIA. 1234

OSZCZĘDZANIEM I PRACĄ LUDZIE SIĘ



2

JAKIE PREZENTY
ZNAJDUJĄ SIĘ
W KAŻDYM
Z PUDEŁEK?



NAWET BARDZO JĄ LUBIMY!

3

POŁĄCZ ZE SOBĄ SŁOWA TAK, BY DO SIEBIE PASOWAŁY I RAZEM COŚ ZNACZYŁY.

UPIEC

PREZENT

DOTRZYMAĆ

NOWY ROK

OSZCZĘDZAĆ

OBIĘTNIC

PODAROWAĆ

PIERNIK

WITAĆ

W SKO

4

KUBA POSTANOWIŁ W NASTĘPNYM ROKU OSZCZĘDZIĆ 360 ZŁ, A KASIA 300 ZŁ. POMÓŻ IM POLICZYĆ, ILE KAŻDE Z NICH POWINNO WPLACAĆ CO MIESIĄC NA KONTO.

KUBA:  +  + 6 X  + 3 X  = .

KASIA: 2 X  + 1 X  + 2 X  = .

JAK W BANKU

– Czy ktoś z was wie, kiedy na świecie po raz pierwszy pojawiły się świnki skarbonki? – Detektyw Oszczędek czuł się świetnie w nowej roli nauczyciela. – Przeprowadziłem małe śledztwo – zaczął tajemniczo, a prawie trzydzieści par oczu spojrzało na niego wyczekująco.

Detektyw wyjął lupę, rozłożył zdjęcia i konspiracyjnym tonem wyszeptał: – Chodźcie tu. Zaszurały krzesła i stoły. W klasie zrobił się harmider, ale chwilę później wszyscy w skupieniu słuchali opowieści. – Pierwsze prawdziwe skarbonki pojawiły się na długo przed bankami, około 600 lat temu – zaczął Detektyw. – Tak naprawdę były to gliniane słoiki, takie same jak te, w których trzymano na przykład kasze... – Ale one wcale nie przypominają kształtem świni – zauważyła słusznie Kasia wpatrując się w zdjęcia starych przedmiotów, a Detektyw wytłumaczył, że angielska nazwa piggy, czyli świnka, pochodzi od słowa pygg. – A pygg to nic innego niż nazwa gliny, z której robiono pierwsze naczynia, w których przechowywano cenne przedmioty – dodał Detektyw. – A ponieważ słówko to brzmi bardzo podobnie do angielskiego słowa pig, czyli świnka, kilka

stuleci później jeden z brytyjskich garncarzy wymyślił, żeby zrobić skarbonkę właśnie w kształcie świnki. Przyjrzyjcie się zdjęciu i zwróćcie uwagę, że nie miały one dodatkowych otworów, żeby wydobyć oszczędności. Trzeba było skarbonkę rozbić.

BEZPIECZNE KONTO

– To zupełnie tak samo jak nasze skarbonki w SKO – Kasia, jej koledzy i koleżanki w klasie byli podekscytowani. – Dokładnie tak! – ucieszył się Detektyw. – Tyle że trzymanie oszczędności w skarbonkach na koncie w SKO jest przede wszystkim bezpieczniejsze. A kto mi powie dlaczego? Wszyscy wiedzieli: – Bo pieniędzy z banku nikt nie ukradnie – zaczął chłopiec, który stał najbliżej Detektывa. – Nie można ich ot tak wypłacić. Trzeba znać hasło do konta. Połączenie z bankiem jest szyfrowane – mówili kolejni uczniowie, a Detektyw tylko przytakiwał.

Ostatnia głos zabrała Kasia. – Ale trzeba pamiętać, żeby hasło i login trzymać w bezpiecznym miejscu, nikomu nie pokazywać i nie nosić ze sobą. – Dokładnie tak – zgodził się Detektyw. – A wiecie, że do serwisu iPKO można się teraz logować własnym loginem? – Wiemy. Powinien zawierać od 8 do 50 znaków, w tym przynajmniej jedną literę. Może składać się z liter, cyfr i znaków specjalnych, nie może zawierać typowo polskich liter – mówiły dzieci. – I najważniejsze, login musi być niepowtarzalny.

Z GOŁÓWKĄ NA FERIE

Widzę, że wszystko wiecie – ucieszył się Detektyw. – Powiedźcie, co zrobić w sytuacji, gdy na zimowy wyjazd musimy wypłacić większą sumę? Czy ktoś z was ma pomysł, jak zadbać o bezpieczeństwo pieniędzy podczas ferii? W górze pojawił się las rąk. – Najlepiej nosić przy sobie



Ilustracje: Michał Lisowski; Foto: Archiwum



JAK DBASZ O BEZPIECZEŃSTWO SWOICH PIENIĘDZY W CZASIE FERII ZIMOWYCH?

Gabriel Łukaszczyk, uczeń szkoły podstawowej w Małym Cichem, oszczędza w SKO

Kiedy chcę zabezpieczyć swoje pieniądze podczas wyjazdu, daję je mamie lub tacie. Gdy rodzice nie wyjeżdżają ze mną, biorę mniej pieniędzy i chowam w bezpiecznym miejscu. Najbezpieczniej jest trzymać pieniądze w banku.

tylko drobne kwoty – powiedział chłopiec z drugiej ławki.
– Trzymać pieniądze w bezpiecznym miejscu – dodał ktoś z końca klasy. – Schować je w wewnętrznej kieszeni kurtki albo zawieszone w sakiewce na szyi – dodała Kasia.
– Dokładnie tak! – powiedział Detektyw. – Pamiętajcie, że z kieszeni spodni pieniądze zawsze mogą wypaść. Będziecie zjeżdżać z góry na sankach albo nartach i nawet się nie zorientujecie, że zostaliście bez grosza. Dlatego najbezpieczniejszym sposobem jest dawać większe

sumy na przechowanie rodzicom albo opiekunom – tłumaczył Detektyw. – No to teraz opowiedzcie, jak spędzacie ferie. A może ktoś z was chce jechać na zimowisko dla detektywów, zemocjonującymi zagadkami i niesamowitymi historiami? – zapytał tajemniczo i znów wszyscy w klasie podnieśli ręce w górę.
– Wspaniale – Detektyw uśmiechnął się zadowolony. – Teraz musicie porozmawiać z rodzicami i poprosić o zgodę, żebyśmy mogli razem jechać.

NIE ZWALNIAJ KROKU,

1

ROZWIĄŻ REBUSY.



~~PE~~TA

~~MB~~KA

~~CHO~~



+



~~AU~~TO

~~BL~~KA



Ó=A

~~M~~



2

ZAZNACZ KRZYŻYKIEM, KTÓRE ODPOWIEDZI SĄ PRAWDZIWE,
A KTÓRE FAŁSZYWE:

GLINIANE ŚWINKI SKARBONKI ROZBIJA SIĘ MŁOTKIEM.

PRAWDA ☐ FAŁSZ ☐

POŁĄCZENIE Z BANKIEM JEST SZYFROWANE I BEZPIECZNE.

PRAWDA ☐ FAŁSZ ☐

LOGIN I HASŁO DO KONTA MOŻNA PODAĆ ZNAJOMYM.

PRAWDA ☐ FAŁSZ ☐

W BANKU NIE STRACISZ SWOICH OSZCZĘDNOŚCI.

PRAWDA ☐ FAŁSZ ☐

OSZCZĘDZAJ W NOWYM ROKU!

3

WYKREŚL W DIAGRAMIE SŁOWA POKAZANE NA OBRAZKACH OBOK I ODCZYTAJ HASŁO. WYRAZY SĄ UKRYTE W KOLUMNACH PIONOWYCH.

S	O	I	A	S	S
Z	B	C	U	R	Z
O	Ę	G	D	Z	Ę
A	U	J	T	Y	W
W	S	Ł	K	B	R
A	T	A	O	A	O



HASŁO:

4

WPISZ DO KWADRATÓW TAKIE CYFRY, ABY ICH SUMA W KAŻDYM RZĘDZIE I W KAŻDEJ KOLUMNIE, POZIOMO, PIONOWO I UKOŚNIE, WYNOŚIŁA 9.

	3	
4	0	5

OSZCZĘDNI I POMYSŁOWI

– Jestem bardzo ciekawy, na co oszczędzają nasi czytelnicy – powiedział Detektyw Oszczędek i razem z Kasią i Kubą zaczęli oglądać prace nadesłane w konkursie. Cała trójka znów miała nie lada zadanie. Wybranie najciekawszych prac nie było łatwe. Przyszło ich kilka tysięcy. Wszystkie niezwykle kolorowe. Dyskusje trwały kilka godzin, a zachwytom nad pomysłowością dzieci nie było końca. Po kilku godzinach burzliwych obrad wybrali najlepsze prace. W pierwszej kategorii wiekowej (od 5 do 9 roku życia) tym razem przyznane zostały dwa drugie miejsca. Wszystkim zwycięzcom serdecznie gratulujemy!

LAUREACI KONKURSU „OSZCZĘDZAM NA...”

1.

Franciszek Gruzlewski



Wiktoria Kasprzyk



2.

Aleksandra Bogdańska



3.

Oktawia Cebula



Kategoria I.

1. Franciszek Gruzlewski, Gdynia
2. Aleksandra Bogdańska, Wasilę Zygnę oraz Wiktoria Kasprzyk, Żebrzydów
3. Oktawia Cebula, Sęczkowo

1.

Michał Bado



2.

Izabella Milewska



3.

Waldemar Czupiński



Kategoria II.

1. Michał Bado, Sianów
2. Izabella Milewska, Etka
3. Waldemar Czupiński, Chyrowa

KOLOROWANKA

BRAWO KONKURS

Weź kredki albo flamastry
i puść wodze fantazji.



KONKURS PLASTYCZNY

Wiecie już, że wymyślenie postanowień noworocznych przychodzi z łatwością. Znacznie trudniej dotrzymać obietnic. Kasia i Kuba podpowiedzieli wam, co zrobić, żeby plan zrealizować i zdradzili swoje postanowienia noworoczne.

A jakie jest twoje postanowienie noworoczne?

Narysuj, namaluj albo zrób kolaż. Najciekawsze prace nagrodzimy!

Swoje propozycje przesyłajcie do nas do 15 lutego 2013 r. na adres:

PKO Bank Polski
Departament Komunikacji Korporacyjnej
ul. Puławska 15
02-515 Warszawa

Z dopiskiem: „Moje noworoczne postanowienia”

Regulamin konkursu znajduje się na www.pkobp.pl/sko w zakładce „Konkursy”.

Do wygrania:
iPody shuffle



Liczę gwiazdy

Muzyka - Krzysztof Marzec
Słowa - Andrzej Marek Grabowski
Wykonanie - Zespół Fasolki

Wszystkie moje koleżanki
wyciągnęły dziś skakanki,
każda wierzy, że się uda
na estradzie zdziałać cuda.
Do skakanki, po kryjomu
wyją jak do mikrofonu.
wszystkie gwiazdy z pierwszej „be”,
a ja też być gwiazdą chcę!

Znów na niebie lśnią gwiazdy,
jak brylantów miliardy...
Przez teleskop je liczę
i w liczeniu się ćwiczę.
Liczę, wciąż zachwycony,
srebrnych gwiazdek miliony,
złotych gwiazdek tysiące
- każda gwiazda to słońce.
Setki gwiazdek, dziesiątki,
jak błyszczące pieczątki...
W dole ja - badacz skromny
- gwiazdзор astronomii!

Dzisiaj w sali gimnastycznej
są występy artystyczne:
scena, kwiaty, baloniki,
mikrofony i głośniki.
Już dziewczynki występują
- wreszcie się gwiazdami czują.
Ja też braw dostałem moc,
bo tak opisałem noc:

Tak przepięknie lśnią gwiazdy,
jak brylantów miliardy...
itd. refrenik

